

**Michael Ritter: Die Welt aus Augsburg.  
Landkarten von Tobias Conrad Lotter (1717–1777) und Seine Nachfolgern,  
Deutscher Kunstverlag, Berlin 2014, ss. 264**

Katalogi wystaw dawno już przestały pełnić funkcję tylko i wyłącznie informatorów do ekspozycji. W przypadku dawnej kartografii, a także szerzej – ikonografii, mające dobrze zreprodukowane ilustracje, stanowią dla badacza



przewodnik po zbiorach często niedostępnych, zbierają w jednej publikacji konkretny, zdefiniowany koncepcją ekspozycji „typ” obiektów. W nowoczesnym katalogu wystawy podstawowe znaczenie ma jednak nie część ilustracyjna, ograniczona przecież formatem książki (istotnym w przypadku map wielkoarkuszowych), ale część merytoryczna, opisowa, stanowiąca często swoistą monografię podjętego tematu. W piśmiennictwie polskim, mimo swobodnego przepływu publikacji z zewnątrz, dość konserwatywnym, do spełnienia tych kryteriów zbliżają się w zasadzie tylko dwa wspólne dzieła Kazimierza Kozicy i Janusza Pezdy<sup>1</sup>.

Poza granicami Polski, a szczególnie w Niemczech, tego typu wydawnictw jest dużo więcej i to one nadają ton nowoczesnemu podejściu do organizacji wystaw. Ostatnio ta obszerna bibliografia wzbogaciła się o nową pozycję, której autorem jest niemiecki historyk kartografii Michael Ritter. Towarzyszy ona wystawie *Die Welt aus Augsburg. Landkarten von Tobias Conrad Lotter (1717–1777) und Seine Nachfolgern*, czynnej od 11 kwietnia do 31 sierpnia 2014 r. w augsburskim Schaezlerpalais. Autor katalogu znany jest z licznych publikacji poświęconych przede wszystkim augsburskim ofcynom, kartografom i sztycharzom, publikowanych m.in. w periodyku „Cartographica Helvetica”, również wspólnie ze wspomnianym wyżej Kazimierzem Kozicą<sup>2</sup>.

Omawiana publikacja to imponujących rozmiarów monografia najważniejszej i najbardziej znanej augsburskiej oficyny kartograficznej, w 1762 r. przejętej przez Tobiasa Conrada Lottera. Tytuł może być nieco mylący, bowiem Tobias Conrad Lotter był „jedynie” spadkobiercą twórcy tej firmy – Matthäusa Seuttera, a potem jego syna Albrechta Carla, zaś oficynę przejął poślubiwszy jego córkę Eufrozynę. Książka siłą rzeczy traktuje więc nie tylko o produkcji Lottera, ale także samego Seuttera i jego syna, dla których główny bohater wykonywał ryciny. Skomplikowane filiacje rodzinne Seutterów, Lotterów i Probstów rozrysowano na drzewie genealogicznym zamieszczonym na stronach 32–33. Matthäus Seutter, uczeń innego wielkiego wydawcy – Johanna Baptisty Homanna z Norymbergii, był jednym z najważniejszych filarów osiemnastowiecznego edytorstwa kartograficznego w krajach niemieckich.

<sup>1</sup> K. Kozica, J. Pezda, *Imago Poloniae. Dawna Rzeczpospolita na mapach, dokumentach i starodrukach w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego*, t. 1–2, Warszawa 2002; *cis, Dantiscum Emporium Totius Europae Celeberrimum. Gdańsk i Bałtyk na mapach, widokach i dokumentach ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego*, Gdańsk 2004.

<sup>2</sup> Wymieńmy tu chociażby: M. Ritter, *Die Augsburger Landkartenverlage Seutter, Lotter und Probst*, „Cartographica Helvetica” [dalej: CH], 25, 2002, s. 2–10; tenże, *Der Landkarteverlag Johannes Walch in Augsburg*, CH, 26, 2002, s. 23–29; tenże, *Die Landkarten von Jeremias Wolff und Johann Friedrich Probst*, CH, 35, 2007, s. 21–30.

Książka składa się z kilku części, z których każda ilustrowana jest znakomitej jakości reprodukcjami map, portretów oraz kuriozów kartograficznych. Otwiera ją *Wstęp* dr. Christofa Trepescha, dyrektora Zbiorów Sztuki i Muzeów Augsburga. Następnie część merytoryczna rozpoczyna się *Krótką historią augsburskiej kartografii drukowanej od XV do XVIII wieku*. Jak się okazuje pierwszą drukowaną mapą o augsburskiej proveniencji była średniowieczna mapa OT, wykonana przez Günthera Zeinera, a zamieszczona w wydaniu dzieła Izydora z Sewilli *Origines sive Etymologiae* (1472). W owym czasie (przełom XV i XVI w.) z Augsburga pochodzili lub przejściowo w nim działali tak słynni rytownicy i kartografowie, jak humanista Konrad Celtis, Konrad Peutinger, Georg Erlinger, Dominikus Custos. Jak wskazuje Autor publikacji, po okresie pewnej stagnacji, pod wpływem Norymbergii i tamtejszych uczonych, od końca XVII w. w Augsburgu następuje „ożywienie kartograficzne”. Pierwszym tutejszym miedziorytnikiem, który skoncentrował się wyłącznie na działalności kartograficznej i topograficznej był Johann Stridbeck Starszy, który od 1659 r. osiadł w mieście i wraz z synem, także Johannem, z rozmachem i powodzeniem prowadził znaną oficynę wydawniczą. Ich spadkobiercą stał się Johann Georg Bodenehr, również wielka postać niemieckiego edytorstwa kartograficznego. Za sprawą tych dwóch nazwisk Augsburg stał się, obok Norymbergii, najważniejszym centrum produkcji kartograficznej i okołokartograficznej w krajach niemieckich od końca XVII stulecia.

W rozdziale tym osobny podrozdział poświęcony jest funkcjonowaniu oficyny Matthäusa Seuttera i jednego z jego spadkobierców – Johanna Michaela Probsty. Ta część wyjaśnia skomplikowane powiązania rodzinne między Seutterami a Probstami, które przecież nie pozostały bez wpływu na funkcjonowanie samego Lottera. Zamyka ją wspomniane wyżej drzewo genealogiczne.

Kolejny rozdział traktuje o *Historii wydawnictwa Lottera*. To podstawowa część katalogu, rozpoczynająca się krótkim wprowadzeniem

z okresu współpracy Lottera z teściem. Po nim następuje wykaz map wykonanych przez Lottera dla wydawnictwa Seuttera. To bardzo cenna informacja pozwalająca przyporządkować konkretne kartografika do okresu działalności wydawnictwa i przynajmniej z grubsza je datować (zarówno Seutter jak i jego spadkobiercy swoich map nie datowali w płycie). W dalszej części następuje opis działalności Lottera jako samodzielnego wydawcy i ponownie wykaz map, tym razem wykonanych przez niego dla własnego wydawnictwa oraz przez innych (m.in. Probsty) dla tejże oficyny.

W dalszej części publikacji opisano i zreproduковано 36 map, każdej poświęcając przynajmniej dwie strony. Reprodukcje, w pełnym kolorze, są bardzo dobrej jakości i czytelne. Wybiórczo do niektórych opisów podano podstawową literaturę. I to jest chyba największy mankament książki, która, niestety, nie zawiera zestawienia bibliograficznego. Nie wynika to chyba z braku publikacji na ten temat; zarówno wspomniana wyżej działalność naukowa Autora katalogu Michaela Rittera, jak i starsza literatura przedmiotu oraz przywoływane incydentalnie opracowania wskazują, że takie zestawienie miałoby rację bytu i powinno zostać zamieszczone. Domyślać się można jedynie intencji Autora: wobec mocno zróżnicowanej geograficznie produkcji wydawnictwa, osoby zainteresowane będą zapewne sięgać tylko do literatury dotyczącego ich obszaru. W takim zamiśle łatwiej jest znaleźć konkretną pozycję przy konkretnej mapie niż przeszukiwać obszerne zestawienie bibliograficzne.

W dalszej części katalogu mamy do czynienia z kolejnymi pozycjami (numerowanymi 37–80), które ilustrują *Tematy, typy i techniki – wybór prac wydawnictwa Lottera*. Po krótkim wprowadzeniu w technikę miedziorytu (także ilustrowanym) mamy zaprezentowane rozmaite tematy podejmowane w oficynie (np. mapy świata, globusy), atlasy (z podaniem zawartości, tj. wykazem map oraz zreprodukowaniem wybranych egzemplarzy), mapy regionalne (głównie Bawarii), mapy tematyczne (np. hydrograficzne, pocztowe, militarne) oraz druki okołokartograficzne lub niekartograficzne.

Wśród tych ostatnich zwracają uwagę tablice odległości, szczególnie w rzadko spotykanej formie okręgów z centralnie umieszczonym Augsburgiem, personifikacje papieżstwa czy cesarstwa oraz portrety, w tym zamykający publikację portret Johanna Jacoba Anckarstöma, zabójcy króla Szwecji Gustawa III.

Zarówno katalog jak i augsburska ekspozycja wiążą się z dość powszechną w Europie tendencją organizowania wystaw monograficznych, poświęconych jednej oficynie, sztycharzowi czy kartografowi. W sposób kompleksowy opisują temat, stając się poważnymi i często jedynymi kompendiami wiedzy o danym zagadnieniu, wpisując się w syntezę dziejów kartografii regionu. W przypadku współczesnej i historycznej

Polski taki zabieg mógłby być dużo skromniejszy, ponieważ nie działały tu wielkie wydawnictwa kartograficzne, a kartografowie tworzący w służbie Rzeczypospolitej wykonywali jedną, względnie kilka map. Nie wyklucza to oczywiście tworzenia wystaw monotematycznych, dla których punktem wyjścia może stać się nawet jedna mapa. Niech za przykład posłuży wydana w 2013 r. w Szczecinie monografia mapy Lubinusa, która w możliwie wszystkich aspektach ujmuje historię jednego dzieła<sup>3</sup>. ■

Radosław Skrycki  
Instytut Historii  
i Stosunków Międzynarodowych  
Uniwersytet Szczeciński

---

<sup>3</sup> *Eilharda Lubinusa podróż przez Pomorze*, red. R. Skrycki, Szczecin 2013.